

Ks. Zdzisław KLIŚ

Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie

## PROBAE PENNAE

### Rysunki w antyfonarzu sądeckim z XIII wieku

*Graduale* – tak zwany antyfonarz sądecki<sup>1</sup> – wzmiankowane jedynie w piśmiennictwie ogólnym i datowane (Maria Pietrusińska) na trzecią ćwierć XIII wieku, składa się z dwóch tomów: *de tempore* i *de sanctis*. Zalicza się je do średniowiecznych graduałów franciszkańskich<sup>2</sup>. W graduale sądeckim, oprócz miniatur, przy incipitach znajduje się wiele rysunków wykonanych przez kopistę. Są one narysowane piórem i inkau-stem używanym w zapisywaniu antyfon. Rysunki te przedstawiają głowy oraz postacie ludzkie i zwierzęce. Lech Kalinowski przypomniał, że tego typu ozdobniki tekstu rękopiśmiennego nazywano „próbami pióra” (*pro-bae pennaе*).

W pierwszym tomie kilka rysunków bezpośrednio nawiązuje do okresu liturgicznego i antyfon brewiarzowych z nim związanych, ale są wykonane na marginesie karty. I tak w brewiarzu na Wielki Piątek, na dolnym marginesie kolejnych dwóch kart umieszczone zostały dwa rysunki Ukrzyżowania Pana Jezusa. Natomiast na dolnym marginesie karty z antyfonami na Wielką Sobotę widnieje Biczowanie Pana Jezusa. W pozostałych przypadkach są to rysunki postaci ludzkich, zwierząt i ptaków, na dolnych marginesach kart, w różnym okresie liturgicznym. Podjęta tu analiza rysunków i tekstów z nimi związanych jest tylko próbą zastanowienia się, czy rysunki są ilustracją do tekstu, czy też są niezależne od treści w nim zawartych. Na temat wzajemnych relacji rysunków i tekstu w XIV i początku XV wieku w rękopisach śląskich pisała już Alicja Karłowska-Kamzowa, jednakże rysunki w nich umieszczone są bardziej wyraziste, ukazujące konkretną scenę<sup>3</sup>, a takich we wcześniejszym graduale

<sup>1</sup> Biblioteka klasztoru klarysek w Starym Sączu, sygn. 1 i 3.

<sup>2</sup> M. Pietrusińska, *Katalog i bibliografia zabytków*, [w:] *Sztuka polska przedromańska i romańska do schyłku XIII wieku*, red. M. Walicki, t. 2, Warszawa 1971, s. 757.

<sup>3</sup> A. Karłowska-Kamzowa, *Rysunki skryptoriów. Ze studiów na śląskimi zbiorami gotyckich rękopisów iluminowanych*, „Rocznik Sztuki Śląskiej” 10:1976, s. 173–177.

sądckim jest niewiele. Na temat ikonografii sceny Bożego Narodzenia wypowiedział się jedynie Zdzisław Kliś<sup>4</sup>

W omawianym graduale w trzech przypadkach przedstawiona została głowa ludzka w ten sam sposób: z profilu, z gałązką w ustach; w jednym przypadku – w nakryciu głowy (s. 19, 20, 23). Pierwsza głowa połączona jest z incipitem: *Cantate domino canticum novum laus eius ab extremis terre*. Druga głowa widnieje u szczytu litery początkowej antyfony: *Apparebit in finem et non menciatur si moram fecerit expecta eum quia veniens veniet*. Trzeci rysunek głowy umieszczony jest poniżej daszku litery 'D' incipitu: *Dabit ei dominus deus sedem david patris eius et regnabit in eternum*; wydaje się, że mamy tu do czynienia z gałązką wychodzącą z ust mówiącego narratora, jako symbolu mowy.

Pewna grupa rysunków głów i postaci ludzkich związana jest z antyfonami okresu adwentu. Na s. 30 w incipicie: *Egredietur dominus de loco sancto suo, veniet ut salvet populum suum*, umieszczona została głowa ludzka. Być może jest to przedstawienie Chrystusa, o którym jest mowa w antyfonie. Podobnie głowa ludzka jest usytuowana na następnej stronie, w incipicie *Da...* z kwiatkiem w ustach, symbolizującym tu mowę ludzką. Na s. 33 głowa jest połączona z pierwszą literą antyfony: *Et adorabunt eum omnes reges Terre, omnes gentes servient ei*. Głowa ta jest nieco pochylona do przodu, jakby w geście adoracji lub uniżoności, a zatem może symbolizować narody, wspomniane w tekście antyfony. W rysunku na s. 34 głowa kobiety, również pochylona, ale na prawo. Rysunek jest połączony z incipitem: *Annuntiate populis et dicite ecce deus salvator noster veniet*. Postawa ukazanej kobiety być może wskazuje na głoszenie nowiny o przyjściu Zbawiciela. W incipicie: *Et erit corona gloriae in manu domini et dyadema regni in manu dei tui* (s. 35) umieszczona jest głowa ludzka, a nad nią przypuszczalnie pysk lwa. Lew symbolizuje siłę i królowanie w świecie zwierząt, stąd może stanowić symboliczne odniesienie do królowania Chrystusa w świecie, na który przychodzi. Antyfona na s. 36 mówi o Panu, który przychodzi, aby nas zbawić, jako o prawodawcy: *Dominus legifer noster dominus rex noster ipse veniet et salvabit nos*. W incipicie umieszczona jest głowa męska, wychylona do przodu z rozwartymi ustami. W ten sposób, dość ekspresyjnie, wyrażona została zaangażowana postawa mówcy i funkcja mówienia, z którą wiąże się ustanawianie, głoszenie i egzekwowanie prawa. W górnym lewym rogu strony 47, w incipicie: *Scitote quia prope est regnum dei: amen dico vobis quia non tardabit*, umieszczone jest popiersie kobiety w koronie lub czepku na

<sup>4</sup> Z. Kliś, *Temat Bożego Narodzenia w polskiej sztuce średniowiecznej*, Kraków 1994, s. 96–104; tenże, *Die Symbolik des Weihnachtssternes in Zwei Liturgischen Kodeksen aus Klempolen*, „Analecta Crecoviensia” 27:1995 s. 482–489.

głowie. Antyfona jest czwartą w kolejności *in I. Vesperis in Nativitate Domini*. Uniesiona prawa ręka kobiety zdaje się wskazywać na gest mowy i jest jakby formą wykrzyknika: „Słuchajcie, ponieważ blisko jest królestwo Boże!” W dolnej części tej samej strony twarz ludzka wynurza się z incipitu: *Diffusa est gratia in labiis tuis, propterea benedixit te deus in eternum*. Jest to trzecia antyfona *in I nocturno ad Matutinum in Nativitate Domini* (po czytaniach w inicjale ‘H’: *Hodie nobis*, umieszczona jest miniatura Bożego Narodzenia). W tym rysunku wydęte i rozwarłe wargi wskazują na rozlanie się łaski Bożej, a więc ten sam typ ikonograficzny, jak na s. 36, służy do wyrażenia nieco innej treści. W trzeciej antyfonie *ad Laudes in Nativitate Domini*, w incipicie (s. 52) ukazana jest kobieta w czepku na głowie. Treść antyfony jest następująca: *Angelus ad pastores ait: annuntio vobis gaudium magnum: quia natus est vobis hodie Salvator mundi, alleluia*. Mimo że słowo *angelus* jest rodzaju męskiego, to być może wyobrażona kobieta pełni tu funkcję anioła. Na następnej stronie, w incipicie do czwartej antyfony ukazana jest twarz, prawdopodobnie mężczyzny. Jest nim zapewne narrator, czyli ewangelista, który mówi: *Facta est cum angelo multitudo celestis exercitus laudantium et dicentium: gloria in excelsis deo, et in terra pax hominibus bone voluntatis, alleluia*.

W incipicie antyfony *ad sextam S. Joannis Apostoli et Evangelistae: Hic est discipulus meus: sic eum volo manere, donec veniam*, wyobrażona jest głowa w koronie lub podobnego rodzaju nakryciu. Fragment antyfony pochodzi z Ewangelii według św. Jana (21, 22) i dotyczy wypowiedzi Pana Jezusa na temat Jana Apostoła. Zatem narysowana głowa może wyobrażać Apostoła. W dwóch incipitach fragmentu Apokalipsy (14, 4–5), odczytywanej we mszy św. w dzień *Sanctorum Innocentium Martyrum* (s. 68) nakreślone są głowy, wyobrażające zapewne przedstawicieli tych, „którzy z kobietami nie splamili się: bo są dziewicami...a w ustach ich kłamstwa nie znaleziono” (*Hi sunt, qui cum mulieribus non sunt coinquinati: virgines enim sunt; Hi empti sunt ex hominibus primitiae Deo, et Agno: et in ore eorum non est inventum mendacium*). W pierwszym przypadku mamy narysowaną głowę o rysach kobiecych, a w drugim przypadku – głowę, wydaje się, o rysach męskich, z gałązką czy chmurką wychodzącą z rozwartych ust, być może symbolem mowy. W związku z treścią czytania rozwarłe usta wskazywałyby na prawdomówność i szczerłość w uczynkach. W liturgii tego samego dnia, lecz w graduale na s. 70, w incipitach antyfon: *A bimatu et infra occidit multos pueros herodes propter dominum (Ad tertiam)* i *Angeli eorum semper vident faciem Patris (Ad sextam)*, narysowane są głowy kobiet. W incipicie *A bimatu* głowa kobiety nakryta jest welonem i prawdopodobnie reprezentuje matki

dzieci zabitych przez Heroda w Betlejem, albo Rachel opłakującą swe dzieci, zgodnie z tekstem proroka Jeremiasza (31, 15), zacytowanego przez ewangelistę Mateusza (2, 18) przy okazji omawiania rzezi niemowląt (Mt 2, 13–18). Fragment tej Ewangelii odczytywany był w czasie wspomnianej wyżej mszy św. Warto dodać, że rysunek ukazujący kobietę pochyloną na prawo przypomina pochylenie kobiety w wyobrażeniu w incipicie *Annunciate* na s. 34. W obu przypadkach jednak inna jest twarz i inaczej ułożone są oczy. W incipicie *Angeli* narysowana głowa pokryta jest toczkiem, przypominającym koronę. Zapewne głowa ta wyobraża jednego z aniołów, o których jest mowa w antyfonie.

Przy dacie 1 stycznia (*octava Nativitatis Domini*) *in I nocturno ad Matutinum* w responsorium (s. 73) przed trzecim czytaniem znajduje się *versus: Hec dies quam fecit dominus exultemus et letemur in ea*. Tu, w literze ‘H’, umieszczona jest mała główka z grzywką równo przyciętą na czole, jak u zakonnika. Postać patrzy przed siebie. W incipicie responsorium przed drugim czytaniem *in I nocturno in Epiphania Domini* (s. 80), usytuowana jest prawie identyczna głowa, z jednym wyjątkiem, że mnich patrzy w lewą stronę. *Versus* brzmi: *Descendit Spiritus Sanctus corporali specie sicut columba in ipsum et vox de celo facta est*. Tekst dotyczy zstąpienia Ducha Świętego na Chrystusa, otrzymującego w Joradanie chrzest z rąk Jana Chrzciciela, co zostało ukazane w miniaturze na poprzedniej stronie (79) graduła. Jak wytłumaczyć obydwie przedstawienia zakonnika? Być może jako tego, który bierze sobie te słowa do serca i je rozważa. W incipicie wersetu responsorium przed piątym czytaniem *in II nocturno* także ukazana jest głowa mężczyzny, ale z profilu (s. 81). W wersecie jest powiedziane: *Et ambulabunt gentes in lumine tuo et reges in splendore ortus tui*. Czytanie jest fragmentem drugiego kazania *de Epiphania* papieża Leona Wielkiego. W tekście jest mowa o tym, że narodzenie Chrystusa spowodowało rozszerzenie się Dobrej Nowiny po całej ziemi. Do Chrystusa przyszli pasterze i mędrcy. Trudno znaleźć odpowiednie wytłumaczenie dla tak przedstawionej głowy mężczyzny. Może to przedstawienie jednego z mędrców, może zakonnika, a może narratora. Drugiego stycznia w incipicie antyfony *in Purificatione B. Mariae Virginis* (*Ante th... huius virginis frequentate nobis dulcia cantica d...gmatis*) podobnie została ukazana głowa mężczyzny, pochylona w prawo, z grzywką równo przyszytą na czole, jak u zakonnika (s. 97). Ma oczy zwrócone w stronę znajdującej się poniżej miniatury ze sceną *Ofiarowania Pana Jezusa w świątyni*, namalowanej w inicjale antyfony procesyjnej: *Adorna thalamum Syon et suscipe regem christum que virgo concipit virgo peperit virgo post partum*. W oktawie Objawienia Pańskiego w antyfonie umieszczona jest głowa ludzka, narysowana piórem. Na s. 116 w incipi-

cie: *Aspice ut me et miserere mei domine*, kobieta ukazana jest w popiersiu. Na głowie ma czepek i pochylona jest na prawo, w stronę, ku której ma zwrócone oczy. Wydaje się, że oczy i gest pochylenia głowy odzwierciedlają treść antyfony. W incipicie wersetu responsorium między czytaniem *ad Matutinum* w dzień po *dominica in Septuagesima* (s. 137: *Cumque obdormisset tulit unam de costis eius et replevit carnem pro ea*) usytuowana jest głowa, zapewne Adama lub Ewy. Tekst bowiem dotyczy wyjęcia przez Boga jednego z żeber w boku Adama dla stworzenia Ewy (Rdz 2, 21). W incipicie wersetu responsorium *ad Matutinum* na dzień po *dominica in Sexagesima* (s. 146: *Arcum meum ponam in nubibus et erit signum federis inter me et inter terram*) znajduje się narysowana głowa kobiety nakryta welonem. Zapewne jest to zakonnica, która ma nieco wysuniętą dolną część twarzy ku przodowi, patrząc i kierując twarz na prawo. Wydaje się, że obserwuje tęczę, o której jest mowa w wersecie zaczerpniętym z Księgi Rodzaju (9, 13). Do incipitu wersetu responsoryjnego o tej samej treści, ale w innym miejscu *Matutinum* (s. 147) pisarz wstawił popiersie kobiety w czepku na głowie. Jej głowa pochylona jest na prawo i patrzy w dół, być może na znak pokory i akceptacji woli Boga. W incipicie antyfony *ad Primam* w *dominica in Sexagesima* (s. 150: *Semen cecidit in terram bonam et attulit fructum in patientia*) widnieje głowa kobiety w welonie lub o długich włosach. Patrzy na prawo. Zapewne rozważa zapisaną w antyfonie treść na temat ziarna padającego na dobrą ziemię (Łk 8, 8 i 15).

Następne przedstawienia głów ludzkich pojawiają się w okresie Wielkiego Postu – *tempore Quadragesimae*. W incipicie wersetu responsoryjnego *ad Matutinum* w sobotę po Środzie Popielcowej – *post cineres* – (s. 155: *Ego enim sum dominus deus tuus qui eduxit te de Ur C[h]aldeorum*) widnieje postać w kapeluszu na głowie, z prawą ręką położoną na piersi. Być może chodzi tu o wyobrażenie Abrahama wyrażającego gestem swoją pokorę i posłuszeństwo. W incipicie antyfony *ad Laudes* w niedzielę Pięćdziesiątnicy – *in Quinquagesima* – (s. 157: *Deus meus es tu et confitebor tibi deus meus es tu et exaltabo te*) młodzieniec, krótko przystrzyżony, ma głowę i oczy zwrócone do góry, a z jego ust wysuwa się gałązka z liściem, symbolizująca mowę. Zapewne jest to odniesienie do antyfony, w której autor zwraca się do Boga. W incipicie wersetu responsoryjnego *ad Matutinum* w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu – *in Quadragesima* (s. 161: *In omnibus exhibeamus nosmetipsos sicut Dei ministros in multa patientia in ieiuniis multis*) narysowany jest ptak lub twarz ludzka, ukazana z profilu o dość wyrazistym, zaokrąglonym i wysuniętym do przodu nosie. Jeżeli jest to twarz ludzka, to wydaje się należeć do człowieka dojrzałego. Tymczasem werset zaczerpnięty jest z Dru-

giego Listu do Koryntian (6, 4) i wyraża stan ducha św. Pawła („okazujemy się sługami Boga przez wszystko: przez wielką cierpliwość, wśród utrapień, przeciwności i ucisków”) w jego funkcji apostoelskiej. Zatem twarz narysowana przez skrybę zapewne odpowiada treści antyfony, ukazując człowieka smaganego przez przeciwności, w służbie Chrystusowi. W tym miejscu gradułu (na s. 162) powtórzony jest drugi raz fragment responsorium zaczerpnięty także z Drugiego Listu św. Pawła do Koryntian (6, 2b. 34b: *Ecce nunc tempus acceptabile ecce nunc dies salutis commendemus nosmetipsos in multa patientia*). Ukazana w incipicie z profilu twarz ludzka z gałązką w ustach, powtarza utarty gest mowy.

W szeregu przedstawień postaci ludzkich wyobrażona jest kobieta w białym welonie na głowie. Dwie z nich umieszczone są w tygodniu po pierwszej niedzieli Wielkiego Postu. W incipicie ostatniego z wersetów w responsorium *ad Matutinum* na dzień (*feria*) po wspomnianej pierwszej niedzieli Wielkiego Postu (s. 166: *Date eleemosynam et ecce omnia munda sunt vobis*) kobieta ukazana do piersi, pochylona jest do tyłu, ze względu na kształt litery ‘D’ Patrzy przed siebie jakby wzywała do dawania jałmużny, do której nawołuje tekst wersetu. W pełnej postaci w białym welonie na głowie, przykrytym czarnym kapturem koloru płaszcza, pokrywającego jej całą postać, ukazana jest kobieta, zapewne klaryska, w dolnym marginesie karty na s. 169. Patrzy w lewą stronę, ręce ma ukryte pod płaszczem. Powyżej tej postaci znajdują się dwie antyfony: jedna do *Magnificat ad Vesperas* (s. 169: *Quod uni ex minimis meis fecistis mihi fecistis dicit dominus*), a druga do *Benedictus ad Lauder* na dzień powszedni (s. 169: *Intravit Ihesus in templum dei et eiciebat omnes vendentes et elementes et mensas nummulariorum et cathedras vendentium columbas everit*). Czy słowa tych dwóch antyfon w jakiś sposób określają postać zakonnicy troszczącej się o biednych i o świątynię?

Serię przedstawień kobiet w habicie przerywają przedstawienia głów: kobiety i mężczyzny. Już w incipicie wersetu responsoryjnego *ad Matutinum* (s. 171: *Secundum multitudinem dolorum meorum in corde meo consolationes tue letificaverunt animam meam*) głowa kobiety dostosowana jest do górnej części litery ‘S’ w ten sposób, że pozostała część litery staje się jej szatą, która spływa z jej głowy w dół, lub włosami spadającymi aż po stopy; postać zdaje się klęczeć. Postawa klęcząca i zwrot głowy na prawo, w stronę widza, nadaje tej postaci dramatu i wyraża boleść duszy opisaną w wersecie. Być może jest to kobieta kananejska, o której jest mowa w czytaniach i nieco dalej w antyfonie *ad Benedictus ad Laudes* i w antyfonie do *Magnificat ad Vesperas*. W incipicie wersetu responsorium *ad Matutinum* w dzień (*feria*) po drugiej niedzieli *in Quadragesima* (s. 175: *Si reversus fuero prospere ad domum patris mei*) znajduje się

głowa zakonnika, który ma przystrzyżoną na czole grzywkę. Głowa umieszczona jest w tym samym punkcie litery 'S', jak powyżej (na s. 171) głowa kobiety. Wydaje się zatem, że zakonnik klęczy i rozważa słowa antyfony jakby wzięte z przypowieści o synu marnotrawnym (Łk 15, 17–21).

Do przedstawień kobiet w habicie zakonnym (w welonie na głowie – tym razem czarnym – i w białym płaszczu) rysownik powraca na następnych stronach gradułu. Na dolnym marginesie s. 178 w całej postaci została narysowana zakonnica, z czarnym welonem na głowie i w białym płaszczu. Na piersiach ma skrzyżowane ręce i patrzy w prawą stronę. Lewą ręką unosi skraj płaszcza. Powyżej, na całej stronie umieszczone są antyfony na drugą niedzielę Wielkiego Postu: *ad Laudes*, *ad Primam*, *ad Tertiam*, *ad Sextam*, *ad Nonam*, oraz antyfony na poniedziałek (*feria Secunda*): *ad Benedictus ad Laudes* i *ad Magnificat ad Vesperas*. Powyższe antyfony z drugiej niedzieli przypominają trzech młodzieńców w piecu ognistym i Przemienienie Pańskie. Zakonnica staje się jakby świadkiem całego wydarzenia. Szczególnie ostatnia antyfona do *Magnificat* nieszpórów (*feria secunda*), która jest powyżej narysowanej zakonnicy, może mieć znaczenie dla umieszczenia tutaj tej postaci, wyobrażonej w geście akceptacji – ze złożonymi rękami na piersiach. Jej treść brzmi: *Qui me misit mecum est et non reliquit me solum quia que placita sunt ei facio semper*. Antyfona *ad Laudes* na dzień następny, czyli środę (*feria tertia*), umieszczona na s. 179 mówi: *Unus est enim magister vester qui in celis est christus dominus*. W incipicie wersetu responsoryjnego *ad Matutinum* trzeciej niedzieli Wielkiego Postu (*dominica tertia in Quadragesima*): *At illi intincta tunica yoseph in sanguine hedi miserunt qui ferret eam ad patrem et diceret vide si tunica filii tui sit an non*, narysowana jest tylko głowa zakonnicy. Szczelnie otulona czarnym welonem i pokazana na wprost, oczy ma zwrócone na prawo. W tym przypadku wydaje się jakby zakonnica baczenie coś obserwowwała. Antyfony związane są z historią Józefa i jego sprzedażą Izmaelitom (Rdz 37, 23–36). Jest wiele skojarzeń, które mogą się nasunąć: Józef jako figura Chrystusa, tunika Józefa jako szata Chrystusa, ale także zakonnicy, albo sam czyn sprzedaży Józefa jako kategoria moralna. Wzrok zakonnicy może wyrażać treści z tym związane.

Następna postać ukazana w popiersiu wydaje się młodzieńcem o długich włosach (s. 184). Powyżej niego, u szczytu litery 'H' widnieje głowa ptaka (może dudka, ze względu na czub na jego głowie), osadzona na długiej szyi. Z ust ptaka wydobywa się więc roślina dotykająca nutki osadzonej powyżej linii. Rysunek młodzieńca wiąże się z pierwszą literą wersetu responsorium *ad Matutinum* na dzień po trzeciej niedzieli Wiel-

kiego Postu (*infra hebdomadam III Quadragesimae*): *Humiliaverunt in compedibus pedes eius ferrum pertransiit animam eius donec veniret verbum eius*. Werset jest dalszym ciągiem tekstu, który mówi o Józefie: *Yoseph dum intraret in terram Egypti linguam quam non noverat audivit manus eius in laboribus servierunt et lingua eius inter principes loquebatur sapientiam*. Może postać młodzieńca to Józef, a ptak wyraża mowę i stan ducha. W incipicie wersetu responsorium użytego *ad Matutinum* w trzecią niedzielę Wielkiego Postu pokazana została przez skrybę postać nieco pochylona do przodu (s. 186), jakby starego człowieka, o zatroskanej twarzy. Werset mówi: *Prosteres se Iacob vehementer cum lacrimis pronus in terram et adorans ait*. Być może jest to postać Jakuba, jakby wychylająca się spoza litery 'P'

Na następnych stronach skryba już po raz któryś z kolei powraca do przedstawień kobiety w welonie na głowie, uwidaczniającej różne stany psychiczne, wyrażone w mimice twarzy. W innym incipicie wersetu responsorium *ad Matutinum* na dzień po trzeciej niedzieli Wielkiego Postu (s. 188: *Biennium enim est quod cepit esse fames in terra et adhuc restant anni quinque quibus nec arari poterit nec meti*) pokazana jest głowa kobiety otulonej szczelnie welonem lub chustą. Oczy ma zwrócone w lewą stronę. Być może jest to postać zakonnicy, lub też rysownik miał na myśli jakąś inną niewiastę. Podobna głowa kobiety, otulona w welon lub chustę, znajduje się w incipicie wersetu responsorium *ad Matutinum* na czwarty tydzień Wielkiego Postu. Spoza górnej części litery 'D' (s. 194: *Dominus quasi vir puginator omnipotens nomen eius*) wychyla się kobieta i patrzy w lewą stronę. Twarz wyraża pewną zawziętość. Jeżeli jest to zakonnica, to rozważa przejście Izraelitów przez Morze Czerwone, albowiem antyfo-na jest fragmentem tych wydarzeń. Także w incipicie wersetu następnego responsorium *ad Matutinum* tegoż okresu liturgicznego (s. 197: *Aperiam in parabolis os meum loquar propositiones ab initio seculi*) u szczytu litery 'A' umieszczona została głowa kobiety w welonie lub chuście. Kobieta jakby zawstydzona, lub zasmucona, patrzy w dół, bacznie coś obserwując. Litera łącznie z głową kobiety tworzy kompozycje jakby stojącego pingwina. Werset odzwierciedla fragment wydarzenia zejścia Mojżesza z góry Synaj, z dwiema tablicami przykazań. Na tej samej s. 197 jeszcze jeden incipit wersetu kolejnego responsorium *ad Matutinum* czwartego tygodnia wielkiego postu ma przedstawienie głowy kobiecej w welonie lub chuście. W górnej części litery 'C' (*Cumque intraveritis terram quam Dominus daturus est vobis edificate ibi altare domino*) narysowana jest twarz kobiety, zwrócona na wprost, z oczyma patrzącymi w lewo. Twarz i tułów, którego nie widać na rysunku, wydają się przyklejone do litery, a kobieta skierowuje się na prawo, przed siebie. Nasłuchuje ona, a jej



uwaga skoncentrowana jest na słowach antyfony, wzywających do wybudowania Boga ołtarza w ziemi obiecanej. Na następnej stronie graduau (s. 198) znów narysowana została kobieta w welonie lub chuście na głowie. Wychyla się zza litery 'N' incipitu wersetu responsoryjnego *ad Matutinum* czwartego tygodnia Wielkiego Postu (*Nolli timere quoniam tecum sum ad quemcumque perrexeris non dimittam te neque derelinquam*). W responsorium Bóg obiecuje być razem z Mojżeszem i Izraelitami w czasie ich podróży do ziemi obiecanej i wzywa do wyzbycia się strachu. Na rysunku kobieta patrzy w dół, coś obserwując. Może tak wyrażone zostało zaciekawienie kobiety kryjącej się za literą i obserwującej Boga dającego obietnice, opisaną w wersecie. Na s. 199 narysowane zostały aż trzy kobiety w różnych pozach, w welonie lub chuście na głowie. Wydaje się jakby wypowiadały słowa zawarte w antyfonach, przy których zostały ukazane. Antyfony odnoszą się *ad Laudes* czwartego tygodnia Wielkiego Postu. W incipicie pierwszej antyfony (*Bonum est sperare in domino quam sperare in principibus*) kobieta ukazana jest prawie w całej postaci i patrzy na wprost, jakby recytowała słowa antyfony. W incipicie drugiej antyfony (*Benedicat nos dominus deus noster, benedicat nos*) kobieta klęczy na prawym kolanie i zwrócona jest całym tułowiem w lewą stronę, w którą ma także skierowany wzrok. Może tak jest wyrażona aktywna postawa, nawet zniecierpliwienia, w oczekiwaniu na błogosławieństwo, o którym jest mowa w antyfonie. W incipicie trzeciej antyfony (*Potens es domine eripere nos de manu forti libera nos deus noster*) kobieta ukazana jest do połowy postaci, w pozie rozluźnionej, jakby siedzącej, głowę ma przechyloną na lewe ramię i patrzy w górę, niby obserwując dwie wspomniane postacie kobiet, w tekście umieszczone powyżej niej. A może jest to gest głowy skierowany do Boga. Na s. 200 w incipicie antyfony *ad Laudes* (*Reges terre et omnes populi laudate deum*) widnieją dwie głowy kobiece w welonach lub chustach na głowie, jedna nad drugą w górnej części litery 'R'. Głowy i wzrok mają zwrócone w lewą stronę. Może chóralnie wypowiadają słowa antyfony?

Podobnie jak na s. 169 i 178 skryba i zarazem rysownik umieścił na dolnym marginesie strony 205 postać zakonnicy w welonie na głowie i w płaszczu. Zakonnica wskazuje palcem na podstawę rośliny (ziarno, z jakiego wyrosła), na której gałęziach siedzą dwa ptaki. Być może palec wskazujący jest fragmentem noża, którym chce obciąć roślinę. Teksty należą już do *tempus passionis*. Umieszczone tutaj responsoria *ad Matutinum* wiele mówią o opiece Bożej, o wybawieniu od nieprzyjaciół (*Multiplicati sunt, qui tribulant me et dicunt non est salus illi in deo eius exurge domine salvum me fac deus meus. Nequando dicat inimicus meus prevalui adversus eum; Usquequo exaltabitur inimicus meus super me respice et*

*exaudi me domine deus meus. Qui tribulant me exaltabunt si motus fuero ego autem in misericordia tua sperabo; Deus meus es tu ne discedas a me quoniam tribulatio proxima est et non est qui adiuvet. Tu autem domine ne elongaveris auxilium tuum a me ad defensionem meam aspice).* Co się tyczy rysunku, jego autor zdaje się nawiązywać do przypowieści o ziarnku gorczycy (Łk 13, 18–19). Jest w niej mowa, że królestwo Boże można porównać do ziarnka gorczycy, „które ktoś wziął i posadził w swoim ogrodzie. Wyrosło i stało się wielkim drzewem, tak że ptaki powietrzne gnieździły się na jego gałęziach” Jeżeli zakonnica trzyma nóż w ręce z zamiarem obcięcia rośliny, to ten gest może nawiązywać do wybawienia od nieprzyjaciół, o których jest mowa w responsorium. Powstaje jednak pytanie, kto jest nieprzyjacielem na rysunku i czy zakonnica jest symbolem obcięcia złych gałęzi. Na s. 213 zakonnica, w koronie na głowie (może to Kinga?), lewą ręką dotyka prawego ramienia, a dłoń prawej ręki ma umieszczoną poniżej lewego łokcia. Dlatego ręce położone na piersiach są prawie skrzyżowane. Stoi na wprost i patrzy na prawo. Antyfony i responsoria *ad Tertiam* (*Erue a framea deus animam meam. Et de manu canis unicum meam. De ore leonis libera me domine. Et a cornibus unicornium humilitatem meam.*), *ad Sextam* (*Amen amen dico vobis si quis sermonem meum servaret mortem non gustabit in eternum; De ore leonis libera me domine. Et a cornibus unicornium humilitatem meam. Ne perdas cum impiis deus animam meam. Et cum viris sanguinum vitam meam*), *ad Nonam* (*Tulerunt lapides iudei ut iacerent in eum iesus autem abscondit se et exivit de templo; Ne perdas cum impiis deus animam meam. Et cum viris sanguinum vitam meam. Erpie me domine ab homine malo. A viro iniquo eripe me.*) i antyfona do *Magnificat ad Vesperas* (*Abraham pater vester exultavit ut videret diem meum vidit et gavisus est.*) wyrażają prośbę o opiekę Bożą i ochronę od zła. Stojąca postawa zakonnicy, z rękami położonymi na piersi, zapewne jest oznaką przyzwolenia i prośby, ale zarazem gotowości do działania.

Na następnej stronie (s. 214) na dolnym marginesie także stoi zakonnica, ale trzyma w prawej ręce palmę, której używa się zwykle w procesji na Niedzielę Palmową. Na tej stronie zapisane są antyfony do *Benedictus* i *Magnificat* na dni tygodnia, przybliżające wydarzenie Niedzieli Palmowej: *In die magno festivitatis stabat iesus et clamabat dicens si quis sitit veniat ad me et bibat; Libera me domine et pone me iuxta te et cuius vis manus pugnet contra me; Iudicasti domine causam anime mee defensor vite mee domine deus meus; Si quis sitit veniat ad me et bibat et de ventre eius fluent aque vive; Tempus meum nondum advenit tempus autem vestrum semper est paratum; Vos ascendite ad diem festum hunc ego autem non ascendam quia tempus meum nondum advenit.*

W incipicie antyfony *ad Laudes* poniedziałku (*feria secunda*) Wielkiego Tygodnia (s. 226: *Appenderunt mercedem meam triginta argenteis quibus appretiatus sum ab eis*) narysowana jest głowa męska, pochylona na prawo, w czapce przypominającej frygijską albo pazia. Antyfona mówi o wyznaczeniu kwoty trzydziestu srebrników. Jest to suma, jaką otrzymał Judasz za wydanie Chrystusa. Te pieniądze, według relacji św. Mateusza (Mt 27, 3–10) zwrócił arcykapłanom, a Ewangelista w tym miejscu przytoczył fragment Księgi Zachariasza: „I odważyli mi trzydzieści srebrników” (Za 11, 12b). Być może w górnej części litery ‘A’ ukazana jest głowa Judasza lub fałszywego pasterza. W incipicie wersetu responsoryjnego w I. nokturnie *in Cena Domini* (s. 232: *Vere languores nostros ipse tulit et Dolores nostros ipse portavit*) narysowana jest głowa kobieca w welonie lub chuście, skierowana w lewą stronę. Może jest zakonnica, która podobnie jak w wielu poprzednich przykładach rozważa słowa wersetu lub je powtarza. W incipicie antyfony II. nokturnu *in Cena Domini* (s. 233: *Cogitaverunt impii et locuti sunt nequitiam iniquitatem in excelso locuti sunt*) kobieta w welonie na głowie, zapewne zakonnica, wychyla głowę zza litery i wpatruje się uważnie w ptaka, który nadlatuje do niej, jakby szepcząc coś do ucha. Od ptaka w kierunku ucha kobiety narysowane są kreski, wyrażające w sposób graficzny przekazywanie informacji. Może chodzi tu o grzech nasłuchiwania podszeptów złego ducha i bezbożnych, o których jest mowa w antyfonie. Na s. 243–244 na dolnym marginesie narysowane są dwie podobne sceny Ukrzyżowania Chrystusa. Antyfony na wspomnianych stronach odnoszą się do psalmów III. Nokturnu z piątku (*feria VI*) *in Passione et Morte Domini* (Ps 59 [58]: *Ab insurgentibus in me libera me domine quia occupaverunt anima meam*; Ps 88 [87] *Longe fecisti notos meos a me traditus sum et non egrediabar*; Ps 94 [93] *Captabunt in animam iusti et sanguinem innocentam condemnabunt*), responsoria do czytań Wielkiego Piątku (*Locuti sunt adversum me lingua dolosa. Et sermonibus odii circumdederunt me et expugnaverunt me gratis; Tradiderunt me in manus impiorum et inter iniquos proiecerunt me et non pepercerunt anime mee congregati sunt adversum me fortes Et sicut gigantes steterunt contra me. Alieni insurrexerunt adversum me et fortes quesierunt animam meam; Iesum tradidit impius summis principibus sacerdotum et senioribus populi petrus autem sequebatur eum a longe ut videret finem. Adduxerunt autem eum ad caypham prinipem sacerdotum ubi scribe et pharisei convenerant*<sup>5</sup>; *Caligaverunt oculi mei a fletu meo, quia elongates est a me qui consolabatur me, videte omnes populi. Si est dolor similes sicut dolor meus. O vos omnes qui transitis per viam attendite et*

<sup>5</sup> W tekście jest *convenerunt*.

*videte*) i jedna z antyfon *ad Laudes* powyższego dnia (*Proprio filio suo non pepercit deus sed pro nobis omnibus tradidit illum*). Nieco dziwne wydaje się, że rysownik umieścił scenę Biczowania Chrystusa dopiero w liturgii Wielkiej Soboty. Responsoria i antyfony *ad Matutinum*, umieszczone na tej s. 247 mówią: *Ierusalem surge et exue te vestibus iucunditatis induere cinere et cilicio quia in te occisus est salvator israhel. Deduc quasi torrentem lacrimas per diem et noctem et non taceat pupilla oculi tui; Plange quasi virgo plebs mea ululate pastores in cinere et cilicio Quia venit dies domini magna et amara valde. Accingite vos sacerdotes et plangite ministri altaris aspergite vos cinere; Elevamini porte eternas et introibit rex glorie* (Ps 24 [23]); *Credo videre bona domini in terra viventium* (Ps 27 [26]); *Domine abstraxisti ab inferis animam meam* (Ps 30 [29]). Biczowanie można jedynie odnieść do fragmentu Ps 27 (26), 2, w którym psalmista porównuje nieprzyjaciół do dzikich zwierząt, sycących się ciałem swojej ofiary: „Gdy na mnie nastają złośliwi, by zjeść moje ciało, wtenczas oni, wrogowie moi i nieprzyjaciele chwieją się i padają” W oktawie Zmartwychwstania Pańskiego, w dolnej części s. 259, narysowany jest mężczyzna w kapeluszu na głowie, w spódnicy i z chlebakiem przy boku, trzymający dzidę w prawej i psa na smyczy w lewej ręce. Żadne z responsoriów nie odpowiada temu rysunkowi. Nawet trudno odnieść go do słów fragmentu jednego z nich: *Ecce vicit leo de tribu iuda radix david aperire librium et solvere septem signacula eius alleluia alleluia alleluia*.

\* \* \*

Podsumowując całą analizę pierwszego tomu graduálu sądeckiego, trudno sformułować jednoznaczną opinię na temat relacji między występującymi na jego kartach rysunkami a tekstem. Raczej są to rysunki, które skryba wykonał dla ozdoby, a może zaznaczenia niektórych fragmentów tekstu. Trudno więc jednoznacznie określić znaczenie owych rysunków (*probae pennae*), tak jak to uczynił odnośnie do marginesów w średnio-wiecznych rękopisach Michael Camille w książce: *Image on the Edge. The Margins of Medieval Art*, London 1992.

## PROBAE PENNAE

**S u m m a r y**

Graduale, so called Sącz Antiphony, belong to 3 quarter XIII c. (Stary Sącz, Clarisian Library, Segn. 1 and 3). Written in two volumes is divided to *de tempore* and *de sanctis*, and mentioned among Franciscan Graduales. Except of miniatures, by incipience of sentences there are many drawings, made by a scribe of the antiphons. They imagine people and animals heads. They are called *probae pennae*. An analysis of drawings guide us to understanding that there is no connection between them and the text. Probably a scribe made them for a decoration.